

PROTOKÓŁ NR XVII/2016 Z XVII SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 22 CZERWCA 2016 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

Interpelacje i zapytania radnych

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Moim pierwszym pytaniem jest pytanie – chciałem się dowiedzieć, czym Miasto się kieruje, kiedy zbywa nieruchomości na rzecz Wspólnot Mieszkaniowych. Moje pytanie podyktowane jest tym, że ostatnio na osiedlu garbarskim – jestem w osobie takiego mediatora między dwoma sąsiednimi blokami, gdzie jeden blok w tamtym roku zdobył swoją nieruchomość razem z parkingiem bloku sąsiedniego i się zrobiło bardzo nieprzyjemnie. I teraz w bloku, który stracił ten parking i blok, który zdobył parking bloku sąsiedniego, zaczął stawiać warunki, zaczął straszyć, że zacznie stawiać słupki, że będzie blok musiał płacić czynsz dla nich, że wręcz nie chodzi tylko o parking, ale zablokowanie całkowicie drogi, ponieważ tak granica działki przebiega, a działek jest wiele, czyli jedno wielkie pole, a teraz działki się podzieliły. Spotkania w piwnicy, tak jak na zasadzie filmów z Alternatyw 4, w wózkowni, na stojąco prowadzimy różne zebrania z notariuszami. Wybraliśmy geodetę, żeby wydzielił tą działkę, zaproponował blokowi ile jest tych metrów, będzie później na pewno rzeczoznawca, będzie na pewno decyzja, którą Pan Burmistrz będzie akceptował – ten podział, także będzie wiele takich spraw administracyjnych, które można było ominąć. A więc ... notariusz 300 zł., geodeta 2 tys zł., gdzie zaproponował, że można skorzystać z geodety z którym umowę ma podpisane Miasto, więc jak zaproponowałem mieszkańcom to machnęli ręką, że i tak Miasto sprzedało ich parking, więc chcą doprowadzić sprawę do końca już własnym sumptem i myślę, że może się skończyć na tym, że czterysta parę metrów parkingu będzie kupione za 50 tys. zł. A co tutaj bulwersuje? Że przy okazji zbycia tej działki wydzielono dla PEC-u budynek przepompowni i dla Przedsiębiorstwa Energetyki – TRAFKO. Także udało się wydzielić takie dwie małe działki, więc myślę, że w tym momencie można było uchronić się od tego i wydzielić jeszcze jedną działkę i zaproponować, żeby ten parking przejął, to miejsce blok, który z tego korzysta. Drugie moje pytanie, to wręcz taki apel do Pana Burmistrza. 13czerwca odbyła się pikietka na osiedlu 3 Maja, gdzie zostałem zaproszony przez mieszkańców i starałem się tutaj zgasić emocje, ponieważ mieszkańcy postanowili, że zablokują odcinek drogi z którego Oni nie korzystają, nie jest im potrzebny, a to jest blok spółdzielczy, a korzystają wręcz petenci, rodzice i różni mieszkańcy Lubartowa z zewnątrz osiedla. Jest to droga wręcz pod samymi balkonami, kwestia jest tylko przesunięcia jej o jakieś kilka metrów od tego bloku, gdzie się

wchodzi we wspólnotę w której Miasto Lubartów ma duży bardzo udział, ponieważ to jest własność prywatnych osób, ale i w dużym udziale Miasta Lubartów. Chciałem nadmienić, że w tych dwóch blokach o których wcześniej mówiłem, także ma udział Miasto Lubartów, w jednym i drugim, także jest konflikt wewnętrzny, w jednym udział 32% w drugim 42%. Prosiłbym i apeluje, żeby rozszerzyć – wiem, że zmiana jest projektu o miejsca najprawdopodobniej parkingowe, które zabezpieczą przy przywożeniu dzieci do przedszkola, przy korzystaniu z MOPS-u, z Biblioteki, jest planowane poszerzenie projektu o miejsca parkingowe i też prosiłbym, żeby poszerzyć ten projekt kawałek odcinka drogi, który połączy dwie miejskie działki. Teraz droga, która kieruje się w stronę przedszkola jest położona na działce miejskiej i Spółdzielni Mieszkaniowej. W tej chwili, dzisiaj nawet przeczytałem artykuł, w którym Pan Burmistrz się wypowiada ... i mieszkańcy poinformowali mnie, że szykują się do zablokowania połowy tej drogi – nie będzie dojazdu do przedszkola i całej tej ścieżki, która nie jest im potrzebna. A komunikacja na całym osiedlu musi być. Jest potrzebna, zwłaszcza ze względu na instytucje które na tym osiedlu są umiejscowione – instytucje miejskie. Dziękuję bardzo.

## BURMISTRZ MIASTA

Pan Radny Jaworski podnosił kwestię tej drogi przebiegającej na terenach spółdzielni i trochę wspólnot – dwie wspólnoty. My mamy działkę tylko i wyłącznie wzdłuż ogrodzenia przedszkola. Tam gdzie ta droga zaczyna skręcać i zbliża się do bloków, to nie mamy już własności. Jeśli chodzi o wspólnoty to musi być decyzja zarządu wspólnoty. Wspólnoty były tworzone od 1995r. jeśli chodzi o wykup mieszkań od miasta i wykup współwłasności gruntów. To się działo od 1995r. Nasilenie miało miejsce w roku 2004, 2005. Potem były pojedyncze przypadki w latach kolejnych. Na dzień dzisiejszy mamy 29,88% udziałów w nieruchomości. Tak jak patrzymy na przestrzeń jest to możliwe, żeby z zarządem wspólnoty próbować rozmawiać. Tu jest oczywiście w moim przekonaniu jedyna osoba, która może to zainicjować, bo to z terenu spółdzielni przesunięcie na wspólnotę, zarząd spółdzielni mieszkaniowej, gdzie ta droga jest przy najbliższym położeniu do bloku spółdzielczego. I oczywiście potwierdzam to, co Pan Radny Jaworski mówił o parkingach. Projektujemy z trzech stron również z takiego dziedzińca zewnętrznego, żeby tych miejsc parkingowych przy PM Nr 1 było jak najwięcej.